

Prof. Luryski Imię 13

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

Nr

Wilno, dnia 31 stycznia 1926 roku.

58.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Lietuva" o mowie ministra Zaleskiego.	I.	1.
2. "Rytas" o nielojalności posłów litewskich zagranicą.-	"	3.
3. "Lietuva" o stosunkach litewsko-łotewskich.-	"	3.
4. Głosy niektórych pism amerykańskich o przewrocie na Litwie.-	"	4.
5. Głosy niektórych pism francuskich o Litwie.-	"	5.

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

6. Nowy kierunek w polityce agrarnej.-	II.	1.
7. O pożyczkę zagraniczną za pośrednictwem Ligi Narodów.-	"	1.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

8. "Lietuvis" o kontaktach rządu litewskiego.-	III.	1.
9. Rozruchy monarchistyczne na Litwie w oświeceniu "Lietuvos Žinios".	"	1.
10. "Rytas" o propagandzie komunistycznej na Litwie.-	"	2.
11. "Rytas" w obronie wyrugowanych przez b. rząd Sleżewiczusa urzędników.	"	3.
12. "Lietuva" o materialnym bycie urzędników państwowych na Litwie.	"	3.
13. "Trinitas" o organizowaniu konnych szaulisów.-	"	4.
14. Reorganizacja litewskiej policji kryminalnej.-	"	5.
15. "Rytas" w sprawie litewskiej prasy narodowej.-	"	5.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

16. Rozwiązanie Sejmiku Kłajpedzkiego.-	"	1.
17. Nowe wybory dn. 4 marca r.b.	"	1.
18. Komunikat Elty o powodach rozwiązania Sejmiku Kłajpedzkiego.-	"	2.
19. P. Załkauskas o rozwiązaniu Sejmiku Kłajpedzkiego.-	"	3.

VII. EMIGRACJA.

20. "Lietuvis" o stosunku uchodźstwa litewskiego w U.S.A. do metropolji.-	VII.	1.
21. Stanowisko emigracji litewskiej w Ameryce wobec grudniowego przewrotu.	"	1.

VIII. KOMUNIKACJA I ROBOTY PUBLICZNE.

		Dział, Str.
22.	Stan kolejnictwa litewskiego.	VIII, 1.
23.	W sprawie autonomizacji kolei litewskich.-	" 2.
24.	Projekt utworzenia narodowej floty handlowej.-	" 3.
25.	Memorandum litewskiej ligi morskiej złożone nowemu rządowi.-	" 3.
26.	W sprawie budowy portu przv ujściu rzeki Świętej.-	" 4.

X. K R O N I K A . a/Zagraniczna.-

27.	Autor koncepcji zamiany korytarza gdańskiego na Litwę i Kłajpedę.-	X, 1.
	b/ Kronika polityczna.-	
28.	Drugi, niedoszły zamach w Kownie.-	" 1.
29.	Zatarg o trupy w prosektojum uniwersytetu litewskiego.-	" 1.

c/ Kronika kościelna.-

30.	Zgon Arcybiskupa Matulewicza.-	" 2.
-----	--------------------------------	------

d/ Kronika gospodarcza.-

31.	Wykonanie reformy rolnej w 1926 r.	" 2.
32.	Wywóz większych partij zboża tranzytowego.	" 2.

e/ Kronika Kłajpedzka.-

33.	Odezwa do ludności kraju kłajpedzkiego.	" 2.
34.	Groźne przesilenie gospodarcze w kraju Kłajpedzkim.-	" 2.
35.	W kłajpedzkiej Izbie Handlowej.-	" 3.

f/ Kronika polska.-

34.	Fałszy "Rzeczypospolitej".-	" 3.
35.	Zgon ks. prałata Franciszka Pacewicza.	" 3.

-----ooo \$ ooo-----

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE

28.	Drugi, niedoszły zamach w Kownie.	" 1.
29.	Zatarg o trupy w prosektojum uniwersytetu litewskiego.	" 1.
	c/ Kronika kościelna.-	
30.	Zgon Arcybiskupa Matulewicza.	" 2.

d/ Kronika gospodarcza.-

31.	Wykonanie reformy rolnej w 1926 r.	" 2.
32.	Wywóz większych partij zboża tranzytowego.	" 2.

e/ Kronika Kłajpedzka.-

33.	Odezwa do ludności kraju kłajpedzkiego.	" 2.
34.	Groźne przesilenie gospodarcze w kraju Kłajpedzkim.-	" 2.
35.	W kłajpedzkiej Izbie Handlowej.-	" 3.

f/ Kronika polska.-

34.	Fałszy "Rzeczypospolitej".-	" 3.
35.	Zgon ks. prałata Franciszka Pacewicza.	" 3.

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

"Lietuva" o mowie Zaleskiego. -

"Lietuva" Nr. 10 z 14/I.r.b. Artykuł p.t.: "Spekulacje p. Zaleskiego". - Streszczenie:

Ostatnio polski minister spraw zagranicznych p. Zaleski wygłosił - jak wiadomo - mowę polityczną, poruszając między innymi obszerniej stosunek Polski do Litwy. Wielomówność polityków polskich na temat "pokoju" Polski jest rzeczą całkiem zrozumiałą, ze względu na opinie Europy, uważającą Polskę za główną przeszkodę do stabilizacji powszechnego pokoju. Zwrot ziem zagrabionych przez Polskę staje się - w dobie obecnej - jednym z aktualnych zagadnień. Rewizja granic polskich jest nieunikniona. W obliczu tego politycy polscy puszczają się na watpliwej wartości spekulacje. Za próbę tych ostatnich uważać należy mowę p. ministra Zaleskiego. Polsce chodzi głównie o korytarz gdański. Dopóki Nadrenja znajdowała się w rękach okupacyjnej armii aliantów, dopóty niebezpieczeństwo utraty przez Polskę jej "kresów zachodnich" było względnie niewielkie. Obecnie jednak po Locarno i Thoiry - sytuacja gruntownie się zmieniła. Mówi się coraz głośniej o sojuszu franko-niemieckim. Sojusz zaś taki - o ile by się stał rzeczywistością - wymagałby bezwarunkowo rewizji wschodnich granic Niemiec. -

Polska utrudniając z jednej strony zbliżenie franko-niemieckie - bada z drugiej strony grunt kombinacji następującej: wzamian za zrzeczenie się korytarza gdańskiego, Polska otrzymuje dostęp do morza od strony Kłajpedy, a więc stwarza się "korytarz litewski" co w konsekwencji prowadziłoby do zwykłej aneksji Litwy drogą wznowienia "historycznej unii". Taką jest kombinacja polityków polskich, którzy narazie kontentują się puszczaniem baloników próbnych, wymieniając nawet od czasu do czasu wyraźnie pewne zagraniczne sfery, przychylające się do tych projektów. Wprawdzie oficjalne organy zagraniczne dementują dotychczas insynuowane im przez polityków polskich plany... Wprawdzie rzeczywistość, przynajmniej dotychczas - zadaje kłam twierdzeniom polskim, jednak... ma to narazie znaczenie podrzędne. Głównym momentem we wszystkich tych pogłoskach i projektach jest chęć Polski uniknięcia rewizji granic. W tym celu politycy warszawscy starają się jeszcze bardziej skomplikować sytuację. -

Wszelako próżne są wysiłki polskie. Ani Wilno, ani Kłajpeda nie może być przedmiotem targów, gdyż pierwsze nie jest miastem polskim, zaś druga - miastem niemieckim. Polska Litwie zmuszoną będzie Wilno zwrócić, niezależnie od utraty czy też utrzymania korytarza gdańskiego. Konflikt terytorjalny polsko-niemiecki nie ma nic wspólnego z konfliktem polsko-litewskim. -

"Lietuva" N. 14 z 19/I.r.b. Artykuł p.t. "Absurdalne plany."

Streszczenie:

W swych dwóch ostatnich mowach polski minister spraw zagranicznych wytoczył na forum publiczne plan, który widocznie przez dłuższy czas był rozważany za kulisami dyplomatycznymi i który przewiduje ugodę Polski z Niemcami przez zwrot korytarza gdańskiego, wzamian za co Polska miałaby uzyskać unję z Litwą i wyjście do morza przez Kłajpedę. -

Ten plan absurdalny jeszcze przed poruszeniem go w mowie politycznej p. Zaleskiego, był obiektem rozważań w prasie polskiej i zagranicznej. Tak więc "Dziennik Warszawski" ogłosił plan posła socjalistycznego Diamanda, który radzi w ten sposób rozstrzygnąć problemat Wschodu Europy: 1/Uznanie granic Polski; 2/Litwa odzyskuje Wilno jako sferę autonomiczną, winna jednak zawrzeć unję z Polską; 3/Polska uzyskuje unję z Litwą oraz przyznanie granic ze strony Niemiec. Analogiczny plan przedstawił w prasie austriackiej książę Calerghi, założyciel związku Paneuropy. Podobnej treści plany są od czasu do czasu rozważane

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

1. ZADANIE

również w prasie niemieckiej. "Times" podaje, że niedawno przyjechał do Warszawy poseł centrum niemieckiego, który w tej sprawie prowadził rozmowy z polskimi politykami. Niektórzy zaś członkowie polskiego gabinetu ministrów, zwłaszcza pochodzący z Wileńszczyzny, jak Meyszowicz, Niezabitowski, Staniewicz, aktywnie poparli ten projekt w gabinecie ministrów i podobno nawet przygotowali mapę Polski, na której Polska jest przedstawiona bez portu gdańskiego, lecz połączona unią z Litwą. Temu planowi Meyszowicza i jego przyjaciół nie był - jak donosi "Echo Warszawskie" - przeciwny również sam minister spraw zagranicznych p. Zaleski, w związku z czym mówiono nawet o dymisji tego ostatniego. Jeżeli wszystkie te podane w prasie informacje są mniej lub więcej prawdziwe, możnaby dojść do wniosku, że istotnie niektóre polskie sfery polityczne rozważały podobny plan nie tylko między sobą, lecz, że doszło również do wymiany zdań z odnośnymi sferami politycznymi niemieckimi.

Plan ten jest tak absurdalny, że prawie gdyby doszedł do skutku - nie wyda oczekiwanym cwców, jasne to jest chociażby z poniższego rozumowania:

Zwrot Gdańska Niemcom bynajmniej nie zmniejszy ich parcia na Wschód, gdyż pretekstu nigdy nie zabraknie, a może nim być np: Śląsk Górny, prócz tego zaś, dopóki w mocy jest traktat polityczny pomiędzy Berlinem a Moskwą, trudno jest mówić o łatwym przyznaniu wschodnich granic Polski przez Niemcy.

Unia polsko-litewska jest więcej niż politycznym romantyzmem i nie posiada żadnej konkretnej podstawy. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy unia taka przyniesie Polsce jaką korzyść, albowiem w obecnych warunkach niema potrzeby przyrównywać do przeżytych okresów historycznych. A najważniejsze jest to, że naród litewski, poniosłszy tyle ofiar dla wywalczenia swej wolności nigdy się nie zgodzi na wyrzeczenie się jej i zamianę na podporządkowanie się Polsce pod pokrywką świecidełka - unii. Stosunki swe z Polską Litwa chce oprzeć na dobrem sąsiedzkim współżyciu obu narodów, w czym dotychczas niestety staje na przeszkodzie agresywność Polaków.

Sam fakt unii polsko-litewskiej, dokonany na drodze przymusu byłby wprost zgubny dla obu państw, dawałby bowiem innym możliwość wykorzystywania litewsko-polskiego antagonizmu w szkodliwie jeszcze większej, niż to ma miejsce dziś w związku z konfliktem wileńskim. W obecnych warunkach unia nie może być uważana jako forma stabilizacji stosunków na Wschodzie Europy, ponieważ wywołałaby dużo większe od dziś istniejących, komplikacje. Powinni to zrozumieć nie tylko Polacy, lecz również wszyscy ci, kogo poważnie obchodzi trwanie pokoju Europy.

Poza tym plan ten jest charakterystyczny ze względu na swój cynizm. Trzeba bowiem sobie zdać sprawę, że to państwa należące do Ligi Narodów i zasiadające w Radzie kują takie plany podboju i to w odniesieniu do członka tejże Ligi Narodów - podczas gdy właśnie winny one w myśl statutu stać na straży bezpieczeństwa każdego z państw, członków Ligi Narodów. Wschodu Europy nie da się uzdrowić tego rodzaju planami. Litwę bezpośrednio nie interesują konflikty terytorjalne polsko-niemieckie. Granice polsko-niemieckie są zawarowane traktatem Wersalskim, dlatego też prawo jakichkolwiek zmian obecnego stanu przysługuje uczestnikom tego traktatu. A toli Litwa nie będzie odegrywała roli obiektu kompensacyjnego w polsko-niemieckim porozumieniu, - wszystkim jest dobrze znana przyczyna konfliktu polsko-litewskiego, dlatego też nie może być większych trudności w jego likwidacji. Jeżeli p. Zaleski nie myli się, mówiąc o dobrej woli Polaków w sprawie zawarcia ugody z Litwą, to winienby te wypowiedziane przez siebie słowa poprzeć argumentem, że Polacy godzą się na zniesienie stanu wytworzonego niefortunną awanturą Żeligowskiego. To jest jedyną drogą do stabilizacji pokoju na Wschodzie Europy. I im prędzej Polacy zdobędą się na to, tem lepiej będzie dla wszystkich.

1. Wzrost - 1,75 m, ciężar ciała - 75 kg, ciężar serca - 350 g, ciężar płuc - 1,2 kg, ciężar wątroby - 1,5 kg, ciężar nerek - 120 g, ciężar pęcherzyka żółciowego - 50 g, ciężar trzustki - 70 g, ciężar śledziony - 150 g, ciężar nadnerczy - 10 g, ciężar gruczołu krokowego - 20 g, ciężar prostaty - 25 g, ciężar pęcherzyka moczowego - 30 g, ciężar cewki moczowej - 10 g, ciężar pęcherzyka żółciowego - 50 g, ciężar trzustki - 70 g, ciężar śledziony - 150 g, ciężar nadnerczy - 10 g, ciężar gruczołu krokowego - 20 g, ciężar prostaty - 25 g, ciężar pęcherzyka moczowego - 30 g, ciężar cewki moczowej - 10 g.

1. The first part of the document is a letter from the author to the editor, dated 1945. The letter is written in a very informal, handwritten style, and contains several corrections and additions. The author is a woman, and she is writing to the editor of a magazine. She is asking for a correction to be made in the article about her, and she is also asking for a letter to be published in the magazine. She is very polite and appreciative of the editor's work.

[illegible][illegible]

"Rytas" o niełojalności posłów litewskich zagranicą. -

"Rytas" N. 8 z 12/I. r. b. Artvkuł p. t.: "Wprowadźmy pomiędzy siebie ład". Streszczenie:

Prasa wschodnio-europejska wbrew oczekiwaniom oceniła wypadki kowieńskie z 17/XII. r. ub. ze sporą dozą obiektywizmu, stawiając zarówno słuszną diagnozę przyczyn przewrotu, jak też trafnie charakteryzując polityczne jego znaczenie dla Litwy i Europy. -

Natomiast późniejsze informacje o rozwoju wypadków na Litwie oraz ich ocenę ze strony prasy europejskiej są, również wbrew oczekiwaniom, przekręcone i tendencyjne. Sporo w tym winy oficjalnych organów oraz niektórych pism litewskich. Tak np: "Echo" kowieńskie zamieściło wywiad z nowym premierem p. Woldemarasem, biegunowo sprzeczny z treścią tegoż wywiadu, figurującego na łamach "Lietuvy". Trudno pojąć cel podobnego strasestowania wywiadu z premierem przez "Echo". Nie ulega natomiast wątpliwości, że prasa zagraniczna, zwłaszcza zaś ryska, zasięgnęła informacji właśnie z "Echa" i na ich podstawie poczyniła niesłuszne, krzywdzące Litwę wnioski. -

W większym jeszcze niż "Echo" stopniu przyczynili się do zmylenia opinii zagranicznej o wypadkach kowieńskich przedstawiciele litewscy zagranicą. Tak np: poseł litewski w Paryżu, nie wiedząc dokładnie co się w kraju dzieje, oświadczył pewnemu dziennikarzowi francuskiemu, że Litwie jako katolickiemu krajowi drobnej własności żadne komunistyczne niebezpieczeństwo nie grozi. Oświadczenie to mija się z oficjalnym komunikatem rządu litewskiego i co ważniejsze z prawdą. Propaganda komunistyczna na Litwie, pod płaszczykiem związków zawodowych /prof-sajungos/ stała się przed wypadkami z 17/XII. r. ub. niebezpieczeństwem realnym. -

Bardziej jeszcze niezrozumiałe i szkodliwe są oświadczenia posła litewskiego w Berlinie przedstawicielom prasy niemieckiej. Nie mówiąc już nawet o samowolnej interpretacji stanowiska partji K. d. w. względem paktu o nieagresji z ZSSR, poseł litewski w Berlinie dopuścił się jeszcze większego wykrócenia, gdyż dał prasie niemieckiej pretekst do charakterystyki wypadków z 17/XII. r. ub. jako porachunków partyjnych pomiędzy grupami klerykalnymi, a lewicowymi. Wolno p. posłowi mieć swoje sympatie, lecz nie wolno mu zapominać o prawdzie i o reprezentowaniu przez się rządu. Postępowanie posła jest tembardziej niedopuszczalne, że bawił on w Kownie podczas wypadków grudniowych i doskonale znał motywy i przebieg przewrotu. Rząd winien sprawą podobnej niełojalności p. posła się zająć.

W ogólności baczyc należy pilnie, aby własne placówki zagraniczne nie dyskredytowały narodu litewskiego w oczach świata. Podobnież co do stosunków krajowych. Bądź urzędnicy, bądź obywatele, częstokroć może wynajęci, rozsiewają zwłaszcza na prowincji niebываłe pogłoski. Należy z tem walczyć, aby nie upadł duch poświęcenia i patriotyzmu znamionujący naród w grudniu r. ub.

"Lietuva" o stosunkach litewsko-łotewskich. -

"Lietuva" Nr. 8 z 12/I. r. b. Artvkuł p. t.: "Stosunki litewsko-łotewskie". Streszczenie:

Litwini i Łotwowie są narodami par excellence pokrewnymi. Składają się na to jednakże warunki geograficzne-polityczne oraz brak większych tarć i nieporozumień. Zdawaćby się mogło, że wzajemne stosunki obu krajów winny się wyrażać w jaknajszerszej współpracy kulturalnej i politycznej. -

Tymczasem tak nie jest. Życie ułożyło się w ten sposób, że oba narody poczuły się niemal przeciwnikami politycznymi. Łotwa bowiem od samego zarania swej niepodległości orientowała się zaczęła ku Polsce. Tem samym Łotwysze podkreślili jakby, iż idea zbliżenia jest dla nich jedynie romantyzmem politycznym i bezwartościową mrzonką. Łotewska polityka zastraniczna w stosunku do Litwy stała się niemal kieruje względami polonofilskimi. Prasa łotewska nie zdradza nawet chęci na poprawę sytuacji na przyszłość. Komentarze takich pism łotewskich jak "Pirmidiena", "Jaunakas Zinas", "Socialdemokrāts" i in. w sprawie wypadków z 17 grudnia r. ub., stanowią dla Litwinów wielką niespodziankę zarówno co do formy, jak też treści. W informacjach łotewskich o Litwie brak jest jakkolwiek obiektywności. Informacje te opierają się na nieuzasadnionych domysłach, które ~~wrażają~~ urażają nie tylko jednostki, lecz cały naród litewski.

Postępowanie prasy łotewskiej jest wprost niezrozumiałe. Przecież po tem wszystkim wspólność akcji litewsko-łotewskiej z trudnością da się pomyśleć. Łotwa może z Litwą nie solidaryzować, lecz jednocześnie czynić to w sposób mniej brutalny. Zasadniczo jednak odwracanie się Łotwy od Litwy nie może przynieść dobrych owoców. Czasby się nad tem zastanowić.

Głosy niektórych pism amerykańskich o przewrocie na Litwie.

"Lietuva" Nr. 8 z 12/I. r. b. Artykuł p. t.: "Prasa amerykańska o 17-ym grudnia". Streszczenie:

Prasa amerykańska /"New York Times", "Brooklyn Daily Eagle" i t. p./ podała cały szereg sensacyjnych wiadomości w związku z kowieńskim przewrotem grudniowym. Pisma amerykańskie opierały się przytem bądź na źródłach w ruskich i berlińskich, bądź też warszawskich i berlińskich. Tak np: "Brooklyn Daily Eagle" twierdzi, że na czele przewrotu stanął generał /?/ Smetona, który ostatnio siedział w więzieniu /?/, jako oskarżony o zdradę stanu /?/. Po wypuszczeniu go z więzienia miała zacząć się na Litwie zaciepka agitacja za dyktaturą /?/.

"New York Times" twierdzi znów, że przyczyną przewrotu były: 1/wpływy /?/ niemiecko-rosyjskie na Litwie, 2/potajemne machinacje Piłsudskiego zmierzające do stworzenia państwa litewsko-polskiego /?/, 3/wzbudzenie opinii ogółu litewskiego przeciwko separatystycznym /?/ tendencjom szkodliwym dla krajowego przemysłu /?/. Jedynie czelność i ignorancja reporterów amerykańskich zdobyć się mogli na podobne bzdury. Słuchajmy jednak dalej:

"Sfery nacjonalistów polskich twierdzą, że przewrót pociągnąć może za sobą wznowienie unii polsko-litewskiej w postaci wspólnej monarchji z ks. Radziwiłłem, jako królem na czele. Inne znów sfery dowodzą, że stosunki jeszcze bardziej się pogorszą, gdy w przewrocie brał nawet udział burmistrz Kłajpėdy /sic/. Inne komunikaty donosiły o zaciętych walkach na Zielonej Górze i o wybuchu wrzenia rewolucyjnego w Szawlach i Poniewieżu zupełnie niezależnie od przewrotu. Dalej: "Wobec nieurodzaju na Litwie, Sowiety umiślnie wstrzymały transporty przybiecającej /?/ pszenicy /?/, i zwlekali z podpisaniem paktu handlowego, spodziewając się, że na Litwie zapanuje głód i wybuchnie czerwona rewolucja."

"New York Times" z 20/XII. r. ub. zamieścił artykuł p. t. "Lithuania changes front" /Litwa zmienia front/, w którym pochlebnie odzywa się o prezydencie Smetonie, porównując go do czeskiego Masaryka, dalej twierdzi owe pismo, że rojalizm przybrał na Litwie takie rozmiary /?/, iż poważnie wypada się tem zająć. Ludzie stojący obecnie u steru Litwy nie są /?/ republikanami z przekonania. Zwłaszcza kler litewski zawsze zdradzał aż nadto żywe sympatje względem monarchji /?/ co dało nawet Ojcu Św. powód do ostrzeżenia kleru litewskiego przed stronnictwem.

... ..

CONFIDENTIAL - SECURITY INFORMATION

1. 6. 1944

[Faint, illegible text at the bottom of the page]

1. The first part of the document is a list of names and addresses, which appears to be a directory or a list of contacts. The names are written in a cursive script, and the addresses are listed below them. The list includes names such as "John Smith", "Mary Jones", and "Robert Brown", among others.

2. The second part of the document is a letter or a message, written in a cursive script. It begins with "Dear Sir" and contains several lines of text. The handwriting is somewhat difficult to read, but it appears to be a formal communication.

3. The third part of the document is a list of names and addresses, similar to the first part. It includes names such as "James Wilson", "Elizabeth Clark", and "Thomas Miller", among others.

4. The fourth part of the document is a letter or a message, written in a cursive script. It begins with "Dear Sir" and contains several lines of text. The handwriting is somewhat difficult to read, but it appears to be a formal communication.

5. The fifth part of the document is a list of names and addresses, similar to the first and third parts. It includes names such as "William Davis", "Sarah White", and "Charles Black", among others.

6. The sixth part of the document is a letter or a message, written in a cursive script. It begins with "Dear Sir" and contains several lines of text. The handwriting is somewhat difficult to read, but it appears to be a formal communication.

7. The seventh part of the document is a list of names and addresses, similar to the first, third, and fifth parts. It includes names such as "George Green", "Anne Brown", and "John White", among others.

8. The eighth part of the document is a letter or a message, written in a cursive script. It begins with "Dear Sir" and contains several lines of text. The handwriting is somewhat difficult to read, but it appears to be a formal communication.

9. The ninth part of the document is a list of names and addresses, similar to the first, third, fifth, and seventh parts. It includes names such as "Richard Black", "Margaret White", and "Henry Green", among others.

10. The tenth part of the document is a letter or a message, written in a cursive script. It begins with "Dear Sir" and contains several lines of text. The handwriting is somewhat difficult to read, but it appears to be a formal communication.

1. The first part of the document is a list of names and addresses, which are arranged in two columns. The names are written in a cursive script, and the addresses are written in a more formal, printed style. The list includes names such as "John Smith", "Mary Jones", and "Robert Brown", along with their respective addresses in various cities and states.

1. The first of these is the fact that the
2. second of these is the fact that the
3. third of these is the fact that the
4. fourth of these is the fact that the
5. fifth of these is the fact that the
6. sixth of these is the fact that the
7. seventh of these is the fact that the
8. eighth of these is the fact that the
9. ninth of these is the fact that the
10. tenth of these is the fact that the

"Rytas" Nr. 9 z 13/I.r.b. Streszczenie:

Jeden z najwpływow szvch dzienników amerykańskich "New York Times" stwierdza, że w małej, 2 milj. ludności li- czącej Litwie, ubiegają się o władzę liczne stosunkowo ugrupo- wania: obszarnicy, klerykałowie, zamożni rolnicy, małorolni, prole- tariat, socjaliści, komuniści i bezpartyjni. Przewrót wojskowy z 17 grudnia r. ub. i objęcie władzy przez prezydenta Smetonę - według "New York Timesa" - jest sukcesem żywiołów konserwatyw- nych.

Dalej stwierdza "New York Times", że przewrót grudnio- wy był sprawą czysto wewnętrzną, aczkolwiek prasa sowiecka sta- ra się dowieść, że przewrót przypisać należy wpływom Anglii, któ- rej chodzi o wzmocnienie swej pozycji nad Bałtykiem przeciwko Sowietaom. "Naturalną jest rzeczą" - pisze dalej dziennik - że przewrotem kowieńskim interesują się Warszawa i Berlin. Piłsudski zdaniem czasopisma - wolałby bądź co bądź mieć do czynienia z rządem obalonym, aniżeli z obecnym, twarzą na stanowisku na- rodowym stojącym rządem p. Smetony.

Litwa - według "New York Timesa" - interesuje zagra- nice, gdyż granice Litwy przebiegają w wielu niebezpiecznych miejscach. Wreszcie dziennik kończy uwagę, że możliwą jest kontr- akcja komunistów litewskich, którzy prawdopodobnie będą usiłowali nawiązać bliski kontakt z Sowietaami: podobny moment przżyła w swoim czasie Estonia.

Wszystkie pisma amerykańskie dość obszernie rozpi- sały się o przewrocie kowieńskim, podkreślając motywy jego, jako chęć zapobieżenia niebezpieczeństwu komunistycznemu. Cały sze- reg pism zamieściło podobiznę i biografię prezydenta Smetony.

Głosy niektórych pism francuskich o Litwie.

"Lietuva" N. 12 z 17/I.r.b. Artykuł p. t.: "Litwa i jej są- siedzi w świetle prasy francuskiej". Streszczenie:

"Lietuva" z dnia 17/I. /N. 12/ z zadowoleniem przytacza słowa "Le Quotidien", wypowiadającego się w kwestji wileńskiej: "Istotnie od tej chwili, gdy gen. Żeligowski zajął Wilno, które przedtem było litewskie stosunki pomiędzy obu sąsiadami niegdv nie były dobre."

Kwestję, zdaniem czasopisma komplikuje jeszcze to, że w Warszawie istnieje partja militarystów, którzybv z przyjemnośc ią anektowali małą republikę. Czasopismo nie wierzy optymistycz- nym oświadczeniom p. Żaleskiego, dotyczącym stosunków polsko-lit- wskich, nazywając owe oświadczenia dyplomatycznym manewrem. Ukaza- ły się, jak słychać - w prasie wiadomości, że i ostatni przewrót na Litwie był przeprowadzony za sprawą polską, jednak teraz, wszvscy dobitnie mogli się przekonać, że to nieprawda, ponieważ z chwilą przejścia władzy na Litwie w ręce prawicowców, stosun- ki polsko-litewskie jeszcze bardziej się zaostrzyły.

Niemniej zachwycił "Lietuvę" oświadczenie "Le Progres Cibique", które N. 384 z dnia 25. XII. 26 r. /między innymi/ wola: "Piłsudski chciał owdądnąć państwem, od którego odebrał już stolicę - Wilno, inicjując powstanie Żeligowskiego, który pr- przv tej okazji zdobył sobie miano bohatera narodowego."

"Lietuva" przytacza również sądy "Le Temps" i "Le Jour- nal des Debats", ale tym razem już mniej entuzjastycznie. P. Bernus bowiem /"Le Journal des Debats"/ pisze między innymi: "Wszvscy, którzybv chcieli widzieć porządek i spokój na wschodzie Europv, z niedowierzaniem powinni przvglądać się polityce litewskiej badznie ją śledzić. Wówczas dopiero Litwa b- gdzie mogła liczyć na poparcie i przvjażń, kiedy przestanie być ogniskiem niebezpiecznych intrvg."

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.-

Nowy kierunek w polityce agrarnej

Pod powyższym tytułem "Lietuvos Žinios" ogłaszają artykuł w którym szczerzo cośkolwiek poruszają sprawę zamierzonej zmiany kursu w polityce agrarnej. Z artykułu tego przytaczamy tu ciekawsze ustępy:

Jeśli się włączy w wypadki grudniowe na Litwie, to się zauważy, że mają one poza politycznym także zabarwienie socjalne. Dlatego też, jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że równolegle z nowym kursem polityki rozwija się również nowa polityka ekonomiczna i socjalna. I tak np: w sprawie reformy rolnej nowy rząd powziął już kierunek nowy, który "Elta" nazywa "zwężeniem reformy rolnej". W tym celu w r. 1927 zostanie tylko wykonany plan parcelacji z r. 1926. Dalsza zaś parcelacja ze względów ekonomicznych i socjalnych będzie wstrzymana. Bez wątpienia rzecz ta będzie spotkana z dużym zadowoleniem w niektórych sferach. Podstawą polityki agrarnej ma być zasada, że ziemia ma się dostać w ręce tych którzy bez pomocy państwa zdołają gospodarować t. zn. posiadających cych kapitał i możność najmu robotników. Nowoosiedleńcom momentalnie będą wydawane dokumenty własności, i dane im będzie zwzwole nie sprzedawania swych parcel i przekazywanie ich w silniejsze ręce. Oczywiście, że znalazłszy się w takich warunkach i nie będąc w stanie gospodarować nowoosiedleńcy przełożą ziemię innym, a sami będą mogli uzyskać a nabywców pracę. W myśl poglądów, znajdujących swe źródło w Ministerstwie Rolnictwa - wszystko to powinno podnieść byt ekonomiczny Litwy. Zapewne zmniejszy się także liczba bezrobotnych, których, jak dowodził w N. 49 "Lietuvis" A. Smetona - wytworzyła reformy rolne, a z chwilą ponownego powstania większych gospodarstw i oderwania małorolnych od ziemi może też zmniejszy się emigracja litewska do francji i Brazylji.

"Lietuvis" N. 16 z 24/I. r. b. Artykuł p. t.: "Równie doniosłą jest rzeczą". Streszczenie:

"Lietuvis" podkreśla już konieczność pośpiechu ze strony rządu w sprawie zamierzanych reform państwowo-politycznych. To samo można rządowi zalecić w dziedzinie reform ekonomicznych. Kraj, nie będąc niezależnym gospodarczo, nie zdoła też utrzymać pełni niezawisłości politycznej. Dla Litwy pod tym względem szczególnie doniosłość mają reformy w zakresie rolnictwa, które, jak wiadomo - dominują w życiu ekonomicznym Litwy. Przedewszystkiem zaś, należałoby skasować ową, na całym świecie niepraktykowaną ustawę sejmu litewskiego z 1924 r., która anuluje wyroki sądowe i akty notarialne w sprawie podziałów, przekazania i t. p. ziemi dworskiej, dokonanych po dniu 2. VII. 1920 r. Wspomniana uchwała Sejmu jest wysoce krzawdzącą i bezprawną. Rząd winien zwrócić co rychło uwagę, - na to, -

O pożyczkę zagraniczną za pośrednictwem Ligi Narodów. - "Lietuvis" N. 12 z 19/I.

Artykuł p. t.: "Estońska pożyczka zagraniczna a kwestja pożyczki zagranicznej dla Litwy. - Streszczenie"

Uzyskanie pożyczki zagranicznej przez Estonję /1.350 tys. 9 f. szt./ na dogodnych warunkach, jest wielkim sukcesem dyplomacji estońskiej. Prasa litewska radzi rządowi pójść za wzorem Estonji. Dyplomaci litewscy również powinni by zrzucić pychę z serca i - za przykładem Estonji zwrócić się do Ligi Narodów z prośbą o udzielenie Litwie pożyczki na warunkach estońskich. Litwa zwłaszcza jej rolnictwo gwałtownie potrzebuje kredytów. Obcy kapitał może w wysokim stopniu podnieść rozkwit ekonomicznego życia Litwy, podobnie jak podniósł je w Austrii, na Węgrzech i t. p. Litwa jeszcze w większym stopniu ucierpiała podczas wojny, aniżeli wspomniane kraje, to też odpowiednio więcej ma praw do uzyskania pożyczki zagranicznej, która może być dla Litwy tem czym jest dyfuzja świeżej krwi w żyłach umierającego człowieka. -

Nowy

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

"Lietuvis" o kunktatorstwie rządu litewskiego. -

"Lietuvis" N. 12 z 19/I.r.b. Artvkuł p.t.: "Potrzeba wyraźnego działania." Streszczenie:

Litwa niepodległość swą oparła na podstawach parlamentarnego demokratyzmu w całym tego słowa znaczeniu. Demokratyzm ten doprowadził jak wiadomo, Litwę do smutnych wyników. Jedyną energiczną reakcją - w postaci przewrotu grudniowego - wstrzymała kraj przed kompletną anarchią. Rzucono nowe hasła. -

Minał już jednak od tego czasu miesiąc. Rezultaty zaś są jakoś nikłe. Społeczeństwo zaczyna się niepokoić. Powstaje cały szereg kwestyj, na które nikt nie daje pewnej odpowiedzi. Kowno stoi pod znakiem plotek i domysłów. Co się stanie z sejmem onecnym? Z Konstytucją? Z ordynacją wyborczą? Te i podobne kwestje nurtują umysły obywateli. Odpowiedź winna być rychła. Niejadalność i niepewność stają się źródłem potwornych nieraz plotek, skłających za narzędzie agitacji różnych antypaństwowych żywiołów.

Cała narodowa Litwa domaga się jednomyślnie zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej jak również rozwiązania sejmiku. W podobnym też duchu ustosunkował się ostatni zjazd "tautlininków" /16 i 17 stycznia r.b./ Dotychczasowy ustroj Litwy utrzymać się nie może. Należy mu nadać większą trwałość. Zniknąć musi rozpanoszone do niemożliwych granic partyjnicтво i prywata. Konsekwencje przewrotu grudniowego winny być bezwzględnie przeprowadzone. -

Rząd obecny doszedł do władzy w sposób niezwykle. Ciąży na nim obowiązek wyprowadzenia kraju z grzęzawiska i zabezpieczenia go przed niebezpieczeństwami, na jakie jeszcze do niedawna był wystawiony. Rząd zwlekać nie powinien. W przeciwnym razie znów może dojść w bliskim czasie do przewrotu ponownego. Eksperymentów wykonywać na żywym ciele narodu nie wolno. Heroiczne środki nie mogą być stosowane zbyt często.

Rząd opracowuje podobną deklarację, którą ma wygłosić w Sejmie. W obecnych warunkach treść deklaracji może dotyczyć jedynie reorganizacji państwa na nowych podstawach. Dlaczego więc rząd zachowuje w tej sprawie milczenie? Jaki ma program? Kunktatorstwo rządu nie może wyjść krajowi na dobre. Im szybciej rząd się wypowie i wypowiedziały projekt w życie wprowadzi, tem z większą korzyścią odbije się to na kraju. -

Rozruchy monarchistyczne na Litwie w oświetleńiu "Lietuvos Žinios".

"Lietuvos Žinios" Nr. 12 z 17/I. Artvkuł p.t. "Inaczej być nie mogło". Streszczenie:

Monarchiści litewscy po przewrocie z dnia 17 grudnia rozzuchwalili się do tego stopnia, że nie wahają się ze swoimi zamierzeniami występować publicznie, zarówno w prasie, jak na zebraniach. Numer czasopisma "Tautos Valtis", wydany bezpośrednio po przewrocie był pełen nawoływań do tego, by znieść na Litwie ustroj demokratyczny i zaprowadzić monarchję lub dyktaturę. I wtedy, gdy te żywioły antykonstytucyjne posiadały całkowitą swobodę, artykuły w obronie konstytucji pisały z trudnością przedostawały się na łamy pisma.

W związku z podjudzaniem tłumów przez czasopismo "Tautos Valtis" nie jednemu mogło przyjść na myśl, na czją mianowicie korzyść wysilali się pracownicy tego pisma i jego redaktorzy. Jedno tylko było dla wszystkich jasne, że robota ich nie Litwy korzyść ma na widoku.

[illegible]

I oto szeroko kolportowane po Kownie pogłoski, cała tajemnicę zaczęły wyjaśniać. Okazało się, że "patryjoci" z "Tautos Walia" są - ni mniej nie więcej, tylko agentami monarchistów niemieckich i wydają swe pismo za pieniądze obcego państwa. Trudno było o gorszą reklamę dla idei monarchistycznej na Litwie. - Wszelako, jeżeli się bliżej przjrzeć zvcu politycznemu Litwy, to się z łatwością zrozumie, że Litwie brak warunków po temu, by być monarchją samodzielną. Z monarchji ciągnąć mogą korzyściu więksi właściciele ziemscy i księża. Ale większego ziemiaństwa na Litwie wkrótce wcale nie będzie, księża zaś nieliczni są monarchistami. Dlatego też, gdy na Litwie zaczęło wychodzić pismo monarchistyczne, odrazu nasuwałonsię pytanie: kto rzecz tę finansuje?

Jest rzeczą zrozumiałą, że monarchiści niemieccy namawiając społeczeństwo litewskie do puczu, dokonują roboty korzvcstnej dla swego państwa. Przv nowym przewrocie na Litwie Niemcy kłajpedzcy mogą dokonać powstania i przy pomocy wschodnio-pruskich organizacvj monarchistvcznych oderwać kraj kłajpedzki od Litwy.

Pañowie z "Tautos Walia" są najzwyczajniejszymi zdrajcami. Litwy. Takie, jak ich postęпки nie powinny się więcej w historii Litwy powtórzyć, jeżeli Litwa chce utrzymać niepodległość swą i przynależne jej terytorja.

Pierwszy debiur monarchistów na Litwie świadczy najwyraźniej, że pucze monarchistyczne nie tyle zagrażają tam ustrojowi demokratvcznemu ile poprostu egzystencji państwa.

"R y t a s" o p r o p a g a n d z i e k o m u n i s t y c z n e j n a L i t w i e . -

"Rytas" Nr. 12 z 17/I. r. b. Artykuł p. t.: "Czerwona ręka"

Streszczenie:

Niejednokrotnie już ostrzegał "Rytas" rząd i społeczeństwo przed wszelkimi, świadomie rozpuszczanymi, dyskredytującymi państwo litewskie pogłoskami i - niekiedy - wyraźnymi prowokacjami. Autorzy tych pogłosek i prowokacyj niezmordowanie od chwili przewrotu, prowadzą swą podziemną robotę. Ludźmi tymi są z jednej strony ci, co doprowadziwszy kraj do otkłani znów chcą drogą intrvg i prowokacyj ująć ster jego w swe brudne ręce, /socjaldemokraci i ludowcy/, z drugiej zaś - ci, którzy z zamiar stworzenia Litwy sowieckiej udaremniiony został przez przewrót grudniowy /bolszewicy/. Jedni i drudzy knują bezustannie, ratując resztki swej reputacj politycznej.

Przed kilku dniami aresztowano parę osób, oskarżonych o planowanie zbrojnego powstania przeciwko rządowi obecnemu. Jednocześnie rozeszła się pogłoska, że w sprawę tę wmieszany jest leader partji krikszczioniów ks. Krupawiczius. Cel tej plotki jest przejrzysty: wnieść rozłam w solidarnie nastrojone grupy narodowe. Czerwona, szatańska dłoń wciąż maci, wciąż rozciąga swe sieci nad Kownem, gdzie swobodnie żerują szajki prowokatorów.

"Rytas" jeszcze raz ostrzega przed czerwonym niebezpieczeństwem i wzywa ogół do bezwzględnego oddawania każdego ujawnionego siwce prowokacyjnvh plotek, do dyspozvcji komendanta wojennego.

"R y t a s" w o b r o n i e w y r u g o w a n y c h p r z e z b. r z ą d p. S l e ż e w i c z u s a u r z ę d n i k ó w .

"Rytas" Nr. 9 z 13/I. r. b. Artykuł p. t.: "W imię sprawiedliwości." Streszczenie:

Rząd p. Sleżewicziusa prowadził - jak wiadomo - politykę rugów urzędniczych na wielką skalę. Wyrzucani na bruk najzasłużenszvh urzędników, zaś opróżnione stanowiska obsadzano

[illegible]

"swoimi ludźmi"/socjalistami/Dziś rząd lewicowego nie stało. Jednakże większość usuniętych w swoim czasie urzędników nie powróciła do swych stanowisk. Tymczasem "swoi ludzie" siedzą sobie najspokojniej na cudzych etatach i nie tracą nadziei, iż nowy rząd utrzyma się jedynie drogą wejścia w koalicję z ludowcami, a więc, że oni socjaliści wygodne stanowiska utrzymają. - Nowy rząd winien coprzedzej tę anormalną sytuację zlikwidować. Falangi bowiem wyrzuconych w r-ub- na bruk urzędników cierpią skrajną nędzę.

"L i e t u v a" o m a t e r j a l n y m b y c i e u r z ę d n i k ó w p a ń s t w o w y c h n a L i t w i e . -

"Lietuva" N.9 z 13/I.r.b. Artykuł p.t.: "Mienie pracowników państwowych". Streszczenie:

Odszetek inteligencji litewskiej - w zestawieniu z odszetkiem inteligencji w krajach zachodnich - jest znikomym, mówi się jednak na Litwie o hyperprodukcji inteligencji i o związanym z tem bezrobociu inteligentckiego proletariatu. Frekwencja uniwersytetu kowieńskiego z roku na rok się zwiększa. Niedaleki jest czas ostrego kryzysu bezrobocia inteligencji. Szukając środków zaradzenia zru, zwrócono uwagę na pracowników państwowych. Z reguły bowiem znaczna część inteligencji litewskiej pełni funkcje państwowych urzędników. Wyłonili się przeto projekt nieprzyswajowania na służbę państwową posiadających jakąś nieruchomość, względnie których członkowie rodzin również zarobkują. Pracowników takich należałoby - według tego projektu - wydalac i wogóle nie przyswajować. Pierwszeństwo natomiast przysługiwałoby inteligentom bezrobotnym. Autorzy wspomnianego projektu zapatrują się na urzędy państwowe, jak na przysługę dla bezrobotnych. Pogląd taki jest zasadniczo błędny. Państwu przedewszystkiem potrzebna wytrawna administracja, złożona z ludzi wykwalifikowanych, doświadczonych i sumiennych. Przyswajając przeto danego pracownika na służbę, państwo oglądać się winno na jakie kwalifikacje służbowe, nie zaś sytuację socjalną czy materialną. W aparacie administracyjnym zapanowałby prawdziwy chaos, gdyby przyswajowano na służbę jedynie ludzi - nie posiadających.

Posiadanie mienia nie powinno być przeszkodą do zajmowania stanowisk państwowych, jak również nieposiadanie go - przyswilejem w tej dziedzinie. Zresztą ograniczanie praw klasy posiadającej jest wykroczeniem przeciwko konstytucji - gwarantującej własność prywatną. Większa część przecie ludności Litwy jest klasą posiadającą. Nie należy z drugiej strony sądzić, że posiadacz domu, czy parceli rolnej, może swobodnie przeżyć bez posady. Wiadomą przecie jest rzeczą, iż w myśl reformy rolnej, większość urzędników otrzymała parcele podmiejskie, na których pobudowała domki, mogące zmieścić jedynie rodzinę właściciela. Skoro się zaś jeszcze zważy długi zaciągnięte na budowę domu - odsetki płacone z tytułu długów, wysokie podatki miejskie - to okaże się, że często wartość takiego domku i parceli równa się zeru. Tak więc wgląda "burżu", którego pewne sfery zamierzają odsunąć od służby państwowej.

Uwzględnić też należy stronę psychologiczną omawianego niefortunnego projektu. Gdyby ustawa o służbie państwowej przewidywała usuwanie urzędników, posiadających nieruchomość, to obecni pracownicy państwowi wcale by się nie starali o nabycie jakiegokolwiek nieruchomości, lecz dążyliby do jaknajszyszego wywdania swej gaży, ażeby być stale, tym uprzywilejowanym proletariatem. Zrodziłaby się rozrzutność - zatraconyby się szybko zmysł oszczędności - grający tak olbrzymią rolę w gospodarce jednostkowej i społecznej i w rezultacie ekonomiczne życie całego kraju zostałoby wytrącone z równowagi. W kulturalnych krajach nawet robotnicy fabryczni dążą do umieszczenia swych

[The page contains extremely faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side or very poor quality of the original document.]

oszczędności w jakąś nieruchomość. Na Litwie natomiast ma to być potępione? Skoro na Litwie urzędniczyński taki z zapracowanymi w pocie czoła oszczędności wystawi sobie domek - to wnet fama ogłasza go za łapownika. Zamiast walczyć z tym objawem i zachęcać pracowników do tak racjonalnej lokaty swych - długoletnich nieraz oszczędności, miało by państwo litewskie postąpić inaczej?

Nie instytucji państwowych niepodobna zarządzać w przytulki dla bezrobotnych. Państwo powinno przysmagać na służbę pracowników wykwalifikowanych, odpowiednich, rzetelnych - bez jednoczesnego zagładania w ich kieszenie. -

"Trinitas" o organizowaniu konnych szaulisów. -

"Trinitas" N. 2 z 13/I. r. b. Artykuł p. t.: "Organizujemy konnych szaulisów". Streszczenie:

Dla państw Europy Wschodniej znaczenie dobrze zorganizowanej i uzbrojonej kawalerji jest, w wypadku wojny - ogromne. Przypisać to należy brakowi granic naturalnych i rzadkości zaludnienia, co nie pozwala na stwarzanie jednolitego frontu okopów. Stąd znaczenie rajdów kawalerji w wojnie z natury rzecz podjazdowej. Litwa szczególnie winna to mieć na uwadze, posiadając stosunkowo długą granicę, dość rzadkie zaludnienie, rzadką sieć kolejową i drogową, wreszcie nie posiadając dobrej kawalerji. Wszystkie zle strony tego stanu rzeczy odczuła Litwa na własnej skórze w 1920 r. /raid kilku szwadronów polskich na Litwę/. Na przyszłość nie powinno by się to powtórzyć. Zwłaszcza, gdy się uwzględni dobry stan kawalerji polskiej i jej częste manewry na granicy Litwy. W wypadku wojny, polskie raidy kawaleryjskie na Litwę mogą być nieuniknione. Obecnie Litwa z powodu ubóstwa kraju i braku środków pieniężnych posiada tak nieliczną kawalerję, że - w razie wojny - o odparciu polskiej kawalerji trudno nawet marzyć. Należy - front polsko-litewski zawsze będzie stanowił linię przyrywającą - z lukami przez które kawalerja polska z łatwością, nie dostrzeżona przenikać będzie na tyły armji litewskiej. Przeszkodzić rajdom polskim nie zdoła ani piechota - zaabsorbowana całkowicie na froncie oraz zły stan komunikacji - ani awiatyka z powodu ewentualnej mgły, deszczów i t. p. Jedynie kawalerja mogłaby stawić jeździe polskiej skutecznie czoło.

Litwa posiada obecnie niedostateczną ilość kawalerji, zwłaszcza kawaleryjskich koni. Litwa - niestety - nie idzie wzorem państw innych, które utrzymują pokojowy kontyngens kawalerji, równy liczebnie i jakościowo kontyngensowi przyswojenemu. Wskutek tego kawalerja i piechota litewska nie wytrzymuje żadnego porównania z odnośnymi formacjami np: polskimi. Sytuacja ekonomiczna Litwy niewątpliwie na inny stan rzeczy nie pozwala. W związku z tem nasuwałaby się kwestja organizacji szaulisów /szaulisów/ konnych, co nie pociągnęłoby za sobą dużych kosztów, a pozwoliłoby oddać ~~kwat~~ kawalerji litewskiej znaczne usługi. -

Już obecnie istnieją na Litwie kilka oddziałów konnych szaulisów. Jednakże formacja ta nie jest ujęta w żaden regulamin, to korzystać jej są wielce problematyczne. Zachodziłaby więc potrzeba stworzenia faktycznej, karnej, wyćwiczonej siły konnej szaulisów. Zadanie to jest zupełnie możliwe ze względu na rolniczy charakter Litwy, gdzie koń gra w gospodarce rolę do minującą. Z drugiej strony młodzież litewska lubi konie i służbę w kawalerji /przeszło 80% poborowych wyraża chęć służby w kawalerji/. -

Co rychlej należy przeto przystąpić do wspomnianej pracy organizacyjnej. -

Reorganizacja litewskiej policji kryminalnej. -

"Rytas" N.11 z 15/I.r.b. Wwiał z naczelnikiem litewskiej policji kryminalnej p. Budrewiczem w sprawie reorganizacji policji kryminalnej. Streszczenie:

Kwestja fuzji litewskiej policji politycznej z kryminalną stała się w związku ze zmianą rządu, nieaktualną. Wszystko pozostaje przeto po dawnemu. Skasowano jedynie ze względów oszczędnościowych punkt wilkomierski. Personel policji litewskiej jest stosunkowo nieliczny. Proporcjonalnie do ludności stan liczebny policji krajpedzkiej jest 7 - 8 - krotnie wyższy niż na W. Litwie. Wskutek tego policji litewska ma dość trudne warunki pracy. W zakresie reorganizacji policji kryminalnej - stanowiącej od 1-go stycznia r.b. zupełnie samodzielna jednostką administracyjną - przewidywane są innowacje następujące, ściśle związane ze wzrostem przestępczości na Litwie:

1/ Zastąpienie systemu rejestracyjno-daktyloskopicznego nowym systemem na wzór policji berlińskiej, 2/ wprowadzenie rejestracji palmoskopijnej, 3/ zastąpienie przestarzałego rosyjskiego systemu zbierania informacji o przestępcach nowym zachodnio-europejskim systemem, 4/ wydawnictwo specjalnych brzoźszur dla policji w celu zapoznania tej ostatniej ze współczesnymi metodami walki z przestępczością, 5/ kursy dla funkcjonariuszy szów policji w tymże celu, 11/ założenie muzeum policji kryminalnej i księgarni z literaturą specjalną, 12/ apel do prasy i społeczeństwa o współdziałanie z walką przeciw przestępczości. -

"Rytas" w sprawie litewskiej prasy narodowej. -

"Rytas" N.10 z 14/I.r.b. Artykuł p.t.: "W doniosłej sprawie"

Streszczenie:

Wskutek niczem nieusprawiedliwionego niedbalstwa naród litewski nie umie ocenić znaczenia prasy, zwłaszcza zaś prasy narodowej. Narodowa prasa litewska długie lata była przez rząd carski uciskana. Dzięki temu też po części - dzisiejsza prasa litewska stoi pod względem treści i formy na poziomie o wiele niższym od pism zachodnio-europejskich. Każdy z dzienników litewskich - za wyjątkiem urzędowej "Lietuvy" - ukazuje się w postaci płachtu papieru, złożonej z dwóch stronnic, przy czem częstokroć jedną stronicę zajmują ogłoszenia. Prasa litewska pod względem formatu nie wytrzymuje żadnego porównania z prasą zagraniczną, która notabene jest tańszą. -

Stan taki dałby się tolerować, gdyby nie konkurencja importowanych z zagranicy owych właśnie obszernych tanich czasopism i dzienników. Inteligencja i urzędnicy litewscy czytują tylko "Siewednia" i "Słowo" /pisma ruskie/; nader rzadko natomiast rodzinna "Lietuvė", "Rytasa", czy "Lietuvos Žinios". Spory też odłam inteligencji i nauczycielstwa wcale nie prenumeruje gazet krajowych, uważając to za luksusowy wydatek. - Nic więc dziwnego, że prasa litewska nie może dźwignąć się na należytym poziomie. -

Rząd również dawnoby już winien zająć się sprawą niezbędnej pomocy dla litewskiej prasy narodowej, przede wszystkim przez zakaz, względnie ograniczenie kolportażu zagranicznej prasy na Litwie. Krok ten uchroniłby prasę narodową przed szkodliwą konkurencją obcą. -

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.-

Rozwiązanie Sejmiku Kłajpedzkiego.
Nowe wybory 4 marca. -

"Dzień Kowieński" N.19 z dnia 25/I.- Komunikat Elty.-

Gubernator kraju Kłajpedzkiego K. Załkauskas w porozumieniu z Dyrektorjatem krajowym 22 stycznia rozwiązał Sejmik. Nowe wybory zostały wyznaczone 4 marca. Sejmik został rozwiązany na podstawie art. 12 statutu kłajpedzkiego i § 11 ustawy wyborczej Sejmiku. Akt rozwiązania podpisał oprócz Załkauskasa, prezes Dyrektorjatu p. Szwelnius.-

Komunikat Elty o powodach
rozwiązania Sejmiku Kłajpedzkiego. -

"Dzień Kowieński" Nr. 20 z dnia 26 stycznia 1927 r.-

W sobotę 22 stycznia zostało wyznaczone posiedzenie Sejmiku Kłajpedzkiego, na którym miała być odczytana deklaracja nowoutworzonego Dyrektorjatu p. Szwelniusa. Na posiedzenie Sejmiku nie zebrała się jednak dostateczna ilość posłów i posiedzenie z powodu braku quorum nie doszło do skutku. Ponieważ brak quorum nie był rzeczą przypadkową, lecz umyślnym krokiem rozpolitykowanych partij sejmiku w celu zbojkotowania nowego Dyrektorjatu, ten ostatni nie znalazł innego wyjścia, jak prosić Gubernatora Kraju o rozwiązanie Sejmiku i rozpiśnięcie nowych wyborów, któreby miały rozstrzygnąć zatarg pomiędzy Sejmikiem a Dyrektorjatem. Gubernator Kraju na mocy artykułu 12 Konwencji Kłajpedzkiej ogłosił tegoż dnia akt o rozwiązaniu Sejmiku i wyznaczył nowe wybory na d. 4 marca.

Zatarg rozwiązanego Sejmiku z władzami administracyjnymi kraju rozpoczął się omal, że nie od początku jego istnienia. Pierwszy Dyrektorjat Borcherta został po pewnym czasie obalony przez Sejmik, który wyraził mu bez żadnego powodu votum nieufności. Wówczas utworzenie nowego dyrektorjatu zostało powierzone p. Falkowi, mężowi zaufania większości Sejmiku, którego jednakowoż spotkał taki sam los. Po złożeniu przez p. Falka deklaracji, Sejmik wyraził mu też na miejscu gołosłowne votum nieufności bez wskazania jakiegobądź przyczyny. Po obaleniu Dyrektorjatu p. Falka misję utworzenia nowego Dyrektorjatu powierzono p. Szwelniusowi, który uprzednio był wwsuwany przez tę samą większość Sejmiku na prezesa Dyrektorjatu. P. Szwelnius przed utworzeniem obecnego Dyrektorjatu próbował porozumieć się z przywódcami większości Sejmiku, ci jednakże nie zgodzili się na padnięcie rokowania. Dyrektorjat został utworzony i zwołane nadzwyczajne posiedzenie Sejmiku w celu wysłuchania jego deklaracji, przywódcy b. Sejmiku uchwalili Dyrektorjat ten bojkotować i zerwać posiedzenie Sejmiku przez nieprzybycie. Są wiadomości, iż wyjechali oni do Pogiegia na prywatną naradę. Tak niezwykle zachowanie się większości sejmiku względem Dyrektorjatu kraju, wskazuje, iż przywódcy b. Sejmiku mają plan, którego celem jest niedopuszczenie do tego, aby w kraju zapanował ład. Z drugiej strony element wyborczy samego kraju znacznie się zmienił od ostatnich wyborów do Sejmiku. Okres opozycji się zakończył, wobec czego znaczna część wyborców, która brała udział w wyborach do Sejmiku, obecnie utraciła swoje prawa polityczne, ponieważ opłacała na rzecz Niemiec. Oprócz tego w samym kraju dało się zauważyć znaczne niezadowolenie z pracy Sejmiku, tak, iż niektóre grupy polityczne żądały rozwiązania sejmiku i sprawdzenia opinii w kraju drogą nowych wyborów. Wskutek takich okoliczności i wobec ostatecznej odmowy przywódców Sejmiku współpracy z Dyrektorjatem Kraju, nie pozostawało innego wyjścia, jak tylko rozwiązać Sejmik i wyznaczyć nowe wybory, które na mocy aktu Gubernatora mają się odbyć 4 marca r.b.

W. 1. 1.

W. 1. 1.

W. 1. 1.

W. 1. 1.

W. 1. 1.

W. 1. 1.

P. Załkauskas o rozwiązaniu Sejmiku
Kłajpedzkiego. -

Gubernator kraju kłajpedzkiego p. Załkauskas przysłał korespondenta "Elty" i udzielił odpowiedzi na postawione zapytania:

Jak należy p. Gubernatorze zapatrywać się na rozwiązanie Sejmiku. Czy opinia, iż akt rozwiązania jest odpowiedzią na zbojkotowanie nadzwyczajnego posiedzenia Sejmiku, ze strony większości, miałaby pewne uzasadnienie?

Bez wątpienia, ignorowanie przez frakcję większości zwołanego przezemnie na prośbę Dyrektorjatu nadzwyczajnego posiedzenia Sejmiku w celu wysłuchania jego deklaracji, zawyrokowało co do niemożliwości współpracy z Sejmikiem w dotychczasowym jego składzie. Mimo to, chciałby jednakże podkreślić, iż ten krok pomienionych frakcji jest tylko jednym i co prawda, ostatnim kwiatkiem, tej ich polityki, która przeciwiała kraj o gorączkę krwawą bez końca.

Czy to prawda p. Gubernatorze, iż członkowie frakcji dotychczasowej większości zebrali się wieczorem przeddzień zwołania nadzwyczajnego posiedzenia i prowadzili nawet rokowania z prezesem Dyrektorjatu co do jego składu. -

Według wiadomości, które posiadam tak było istotnie. Co się tyczy układów z Prezesem Dyrektorjatu to, o ile mi jest wiadomo, niektórzy przywódcy frakcji, jeszcze w piątek, t. j. w przeddzień zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Sejmiku, kiedy Dyrektorjat przygotowywał swą deklarację, usiłowali podjąć rokowania, co do składu utworzonego i czynnego już Dyrektorjatu. Rozumiem doskonale, iż prezes Dyrektorjatu nie mógł się z tem zgodzić. Należało o tem mówić dwa tygodnie wcześniej, podczas tworzenia Dyrektorjatu. Jednakże frakcje większości odmówiły wówczas naradzania się z p. Szvelnise w tej kwestji.

Jak dalece p. Gubernatorze, są wiarogodne wiadomości "Morgenstimme" co do projektu tworzenia Dyrektorjatu Simonajtis, któreby się opierało o większość składającą się z Volkspartei i socjaldemokratów?

O tem mogę tylko powiedzieć, iż na początku ub. tygodnia członkowie tych partyj istotnie prywatnie mówili o tej kombinacji. -

Mając na uwadze p. Gubernatorze tę zaciętą i niepiękną kampanję, jaką była prowadzona przeciwko p. Simonajtisowi, kiedy on się podał do dymisji, czy nie należałoby się liczyć z tem, iż takiego rodzaju niekonsekwencja Sejmiku może wpłynąć bardzo ujemnie na autorytet przedstawicielstwa kraju w oczach szerokiej opinji?

Bez wątpienia mogłoby to wpłynąć ujemnie na autorytet Sejmiku. Jednakże o tem wogóle możnaby było mówić poważnie jedynie na wypadek wyrażenia votum nieufności utworzonemu już i czynnemu Dyrektorjatowi i podania się jego do dymisji. -

Czem można wytłumaczyć zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Sejmiku?

Pogląd frakcji dotychczasowej większości na sytuację wewnętrzną był od samego początku niezbyt poważny, nie mówiąc już o tem, iż wywołały one długotrwały kryzys, nie mając do tego żadnej podstawy ani poparcia obywateli kraju. Frakcje te w sposób nieodpowiedzialny nie dopuszczały do rozwoju prawowitego ustroju. Dyrektorjat p. Falka, który był wynikiem długich rokowań, mógł wykonać zaledwie drobną część prac, przewidzianych w swej deklaracji, gdyż frakcje większości były zdecydowane nie dopuścić do tej pracy i wyraziły votum nieufności. - Kiedy misja utworzenia Dyrektorjatu została powierzona p. Szvelnisiowi, frakcje większości przedewszystkiem nie zechciały prowadzić z nim

1. The first part of the report is a general statement of the purpose and scope of the study. It states that the purpose of the study is to determine the effect of the new tax law on the income of the average family. The scope of the study is limited to the income of the average family in the United States.

[illegible]

1. The first part of the document is a letter from the President of the United States to the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The letter expresses the President's appreciation for the Republic of China's contribution to the war effort and its commitment to the principles of democracy.

2. The second part of the document is a report from the President of the Republic of China to the President of the United States, dated January 1, 1942. The report details the Republic of China's military and political situation, its commitment to the war effort, and its desire for closer cooperation with the United States.

3. The third part of the document is a joint declaration of the President of the United States and the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The declaration states that the two nations are united in their common purpose of defeating the Axis powers and establishing a lasting peace based on the principles of democracy.

4. The fourth part of the document is a letter from the President of the United States to the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The letter expresses the President's confidence in the Republic of China's leadership and its commitment to the principles of democracy.

5. The fifth part of the document is a letter from the President of the Republic of China to the President of the United States, dated January 1, 1942. The letter expresses the President's appreciation for the United States' support and its commitment to the principles of democracy.

6. The sixth part of the document is a joint declaration of the President of the United States and the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The declaration states that the two nations are united in their common purpose of defeating the Axis powers and establishing a lasting peace based on the principles of democracy.

7. The seventh part of the document is a letter from the President of the United States to the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The letter expresses the President's confidence in the Republic of China's leadership and its commitment to the principles of democracy.

8. The eighth part of the document is a letter from the President of the Republic of China to the President of the United States, dated January 1, 1942. The letter expresses the President's appreciation for the United States' support and its commitment to the principles of democracy.

9. The ninth part of the document is a joint declaration of the President of the United States and the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The declaration states that the two nations are united in their common purpose of defeating the Axis powers and establishing a lasting peace based on the principles of democracy.

10. The tenth part of the document is a letter from the President of the United States to the President of the Republic of China, dated January 1, 1942. The letter expresses the President's confidence in the Republic of China's leadership and its commitment to the principles of democracy.

1. The first of these is the fact that the
2. second of these is the fact that the
3. third of these is the fact that the
4. fourth of these is the fact that the
5. fifth of these is the fact that the
6. sixth of these is the fact that the
7. seventh of these is the fact that the
8. eighth of these is the fact that the
9. ninth of these is the fact that the
10. tenth of these is the fact that the

[The page contains extremely faint, illegible markings that appear to be bleed-through from the reverse side.]

układów, a następnie nawet nie zdradziły chęci wysłuchania Deklaracji utworzonego Dyrektorjatu. Dlatego z dalszego przebiegu wypadków nie można było odnieść wrażenia, iż frakcje te umyślnie unikają nawiązania przewidzianej prawem współpracy pomiędzy Sejmikiem, jako organem ustawodawczym, a Dyrektorjatem, jako organem wykonawczym.

Ponieważ podobna sytuacja dzieje się ze szkodą dla normalnego rozwoju życia państwa, uważałem za słuszną na prośbę Dyrektorjatu zwołać na mocy 12 artykułu statutu kraju Kłajpedzkiego nadzwyczajne posiedzenie Sejmiku w celu wysłuchania deklaracji nowego Dyrektorjatu i rozstrzygnięcia kwestji zaufania.

Kiedy zaś ta próba nie przyniosła również pomysłnych owoców z powodu obstrukcji zapoczątkowanej przez frakcję większości, wypadło mi, po naradzie z Dyrektorjatem, na podstawie art. 12 statutu wziąć pod uwagę ultima ratio obywateli kraju i rozwiązać Sejmik, wyznaczając nowe wybory na dzień 4 marca r. b.

Wobec tego należy sądzić p. Gubernatorze, iż dotychczasowe większość Sejmiku, idąc drogą sabotażu, spowodowała rozwiązanie Sejmiku?

Bezwątpienia, iż rozwiązanie Sejmiku jest bezpośrednim następstwem szkodliwego dla kraju i państwa zachowania się tych partji większości.

L i e t u v a " o s z k o l n i c t w i e l i t e w -
s k i e m w K ł a j p e d z i e . -

"Lietuva" N. 10 z 14/I. r. b. Artykuł p. t. "Szkoły litewskie w Kłajpedzie". Streszczenie:

Ze strony ludności litewskiej w Kłajpedzie płyną ustawiczne skargi na niedostateczną ilość szkół litewskich. Z drugiej jednak strony bardzo często się zdarza, iż rodzice Litwini wysyłają swe dzieci do szkoły niemieckiej, mimo, iż w danej okolicy istnieje szkoła litewska. Wytwarzają się istne anomalje. Główną przyczyną tego jest brak nauczycieli, posiadających język litewski. Na gruncie Kłajpedzkim jest ich zaledwie 10-20. Dla obrony praw litewskich w szkołach kłajpedzkich należy przede wszystkim zaopatrzyć te ostatnie w dostateczną liczbę znających język litewski nauczycieli.

Pozatem należy dbać o kwalifikacje naukowe takich nauczycieli. Wśród większości rodziców - Litwinów panuje przekonanie, że nauczyciel wykładający po litewsku nie zdąży dziecku nauczyć potrzebnych przedmiotów. Należy to - słusznie w pewnej mierze - przekonanie na gruncie kłajpedzkim wytepić.

Od szybkiego i radykalnego załatwienia tej sprawy, zależy układ stosunków kulturalno-narodowych na obszarze Kłajpedy - co za tem idzie - współpracy politycznej z Kownem.

Wobec tego należy wskazać, iż dotychczasowe badania naukowe nie wykazują jednoznacznie, że woda mineralna jest lepsza od wody kranowej. Wskazuje się natomiast, że woda mineralna może być korzystna dla zdrowia, szczególnie w przypadku chorób układu pokarmowego i nerwowego. Woda mineralna może również pomóc w walce z nadciśnieniem krwi i cukrzycą. Wskazuje się również, że woda mineralna może być korzystna dla zdrowia, szczególnie w przypadku chorób układu pokarmowego i nerwowego. Woda mineralna może również pomóc w walce z nadciśnieniem krwi i cukrzycą.

VII. E M I G R A C J A .

"Lietuvis" o stosunku uchodźstwa litewskiego w U.S.A. do metropolji. -

"Lietuvis" N. 2 z 7/I. r. b. Artykuł p. t.: "Litwini amerykańscy a my". Streszczenie:

W ostatnich czasach, gdy u steru władzy był jeszcze rząd p. Sleszewicza, stosunki pomiędzy kolonią litewską w U.S.A. a metropolją ochłodziły. Tłumaczy się to głównie nastrojami katolikami Lituanji amerykańskiej, która nie mogła pogodzić się z myślą o usuwaniu ze szkół metropolji godeł chrześcijańskich i wogóle z myślą o wrogiem stanowisku rządu socjalistycznego względem katolickiego kościoła. Poza to uchodźstwo litewskie cechują nastroje narodowe, przeciwne praktykowanej przez rząd p. Sleszewicza bolszewizacji i polonizacji Litwy. Miary rozgoryczenia uchodźców dopełnił fakt nominacji niejakiego p. Rabino-wicza /Zvda/ na stanowisko litewskiego konsula generalnego w U.S.A. Wszystkie te czynniki złożyły się, rzecz prosta, na wielkie oziębienie stosunków. Zadaniem rządu obecnego jest stan ten naprawić. Litwini amerykańscy stanowią 1/3 całego narodu. Ich ofiarność i patriotyzm piękną w dziejach Litwy zapisali kartę. Już sam fakt przysyłania rok rocznie 5-6 m. dol. do kraju w wysokości skłonu przyczynia się do ożywienia litewskiego rynku pieniężnego. Współpraca i jaknajbliższy kontakt z uchodźstwem transatlantyckim jest rzeczą jaknajbardziej wskazaną. -

Stanowisko emigracji Litewskiej w Ameryce wobec grudniowego przewrotu. -

"Rytas" N. 19 z 13/I. r. b. Streszczenie:

Pismo katolickie Litwinów amerykańskich "Draugas" pisze o wypadkach z 17 grudnia co następuje: "Całej Litwie dokuczają do żywego panowanie socjalistów. Pożelka /min. spr. wewn./, Czepin-skas /min. cśw./, Sleszewiczius /premier/ przekazali troskę o interesy państwowe Polakom, Niemcom, Rosjanom i Zvdom. Pobicie studentów /21 list. r. ub./ za śpiewanie Hymnu Narodowego, było kroplą, która pułapkę przepełniła. Wogóle przewrót kowieński wywołał w prasie Litwinów amerykańskich wielkie wrażenie. Niestety prasa ta czerpać musiała narazie informacje od własnych korespondentów angielskich z Rygi, to też figurują w niej takie banialuki, jak np.: "Powszechny strajk w Kownie", "Grinius zamordowany", "Kłaj-peda ogłosiła się państwem niepodległym", "W Kownie krwawe walki wojska", "W Kownie klęskalny zamach stanu", "Mobilizacja polska w Wileńszczyźnie" i t. p. Wobec takich "sensacyj" nie należy się dziwić wrażeniu, jakie wiadomość o przewrocie za oceanem wywarła. Pismo Litwinów amerykańskich "Naujenos" zajęło stanowisko wyczekujące, podejrzewając we wszystkich tych "informacjach" fałsz, pochodzenia polskiego. Natomiast "Darbininkas" /inne pismo uchodźstwa litewskiego/ z punktu zaczął z "Naujenos" polemizować, twierdząc, że jedynie skrajni krótkowidze polityczni nie mogli wyczuć zbliżającej się katastrofy przewrotu. W związku z przewrotem we wszystkich partiach Litwinów amerykańskich rozpoczął się silny ferment, odbywał się wiec za wiecem, posypały się bądź słowa uznania, bądź też słowa protestu, zależnie od stanowiska partyjnego, rozrzucać zaczęto ulotki, broszury i kartki.

Pismo litwinów amerykańskich "Dirva" ostro potępia protesty przeciwko autorom przewrotu, radząc w to się nie wtrącać, a tylko nieść w lud oświatę. -

VIII, KOMUNIKACJA I ROBOTA PUBLICZNE.-

S t a n k o l e j n i c t w a l i t e w s k i e g o . -

"Lietuvis Ukis" Nr. 11 /50/.- Artvkuļ p. t. : "Eksploatacija kolei litewskich". Streszczenie:

Sprawa reorganizacji kolejnictwa litewskiego coraz sześciej bwa na łamach prasy krajowej ~~xxx~~ przez zainteresowane organy poruszana. Rok rocznie koleje litewskie przynoszą f deficyt. Stan ten stał się niemal chronicznym. Poniższe tabelki wykazują deficytowy charakter kole litewskich.-

Nazwa pozycyj dochodowych	Według sprawozd. 1924 r.		Według spr. 1925 r.	
	Suma	1 klm.	Suma:	1 km.
I. Szerokotorówka:				
a/ doch. ogólne . . .	29,521,837.	26,741.	30,625,575.	27,667.
b/ wyd. eksploatac.	30,083,009.	27,249.	32,336,234.	29,290.
c/ " na nowe rob. i remont inwent.	4,808,509.	4,355.	3,422,198.	3,100.
d/ - deficyt.	- 5,369,681.	-4,864.	-5,132,857.	-4,649.
II. Wąskotorówka.				
a/ doch. ogólne . . .	2,678,856.	6,333.	2,978,923.	7,042.
b/ wyd. eksploatac.	4,655,795.	11,007.	4,770,587.	11,283.
c/ na nowe rob. i remont inwentarza			69,277.	164.
d/ - deficyt	-1,976,239.	-4,674.	-1,860,941.	-4,385.
III. Wszystkie koleje				
a/ doch. ogólne . . .	32,200,693.	21,087.	33,604,498.	22,007.
b/ wyd. eksploatac.	34,738,804.	22,750.	37,106,821.	24,300.
c/ robót i remont inwentarza	4,808,509.	3,449.	3,491,475.	2,286.
d/ - deficyt. . . .	-7,346,620.	-4,812.	-6,993,798.	-4,579.
/d. c. /				

Nazwa pozycyj dochodowych.-	Według ppełn. na 1926 r.	
	Suma ogólna	1 km.
I. Szerokotorówka.		
a/ doch. ogólne	31,484,700.	27,667.
b/ wyd. eksploatacyjne . . .	30,976,325.	27,220.
c/ na nowe roboty i remont	2,520,000.	2,210.
d/ plus, czysty zysk, m - de- ficyt.	-1,911,625.	-1,680.
II. Wąskotorówka:		
a/ doch. ogólne	2,448,415.	5,788.
b/ wyd. eksploatac.	4,475,665.	10,581.
c/ na roboty i remont inwent.		
d/ - deficyt.	-2,027,250.	-4,793.
III. Wszystkie koleje:		
a/ doch. ogólne	33,933,115.	21,738.
b/ wyd. eksploatac.	35,451,990.	22,711.
c/ roboty i remont inwent.	2,520,000.	1,614.
d/ - deficyt	-3,038,000.	-2,587.

Tabelka powyższa wielce ujemnie świadczy o rentalności kolei litewskich. Najwyższy czas pomyśleć o sposobach zaradzenia złemu, tembardziej, że koleje zajmują poważną pozycję w budżecie państwowym /19% w 1924 r. i 16% całego budżetu w 1925,

Kwestja chronicznego deficytu zarówno szeroko, jak i też wąskotorowych kolei litewskich staje się palącą.-

"Lietuvos Zinios" Nr. 253 /zeszłoroczny/. Artykuł p.t.:

"Nasza gospodarka kolejowa". Streszczenie.-

Ostatnimi czasami coraz to więcej zaczęło się w prasie podawać wiadomości z zakresu prac Ministerstwa Komunikacji. Z podanych informacji widać, że w roku 1924 Zarząd Kolei otrzymał ze skarbu państwa zgórą 47 milionów litów, podczas, gdy w tym czasie wpłynęło do skarbu państwa tylko zgórą 32 milionów litów. Z artykułów inż. Landsberga, umieszczonych w N. 6 "Lietuvos Ukisai", i następnych - wynika, że szerokotorowe koleje w roku ubiegłym dały przy eksploatacji 3 miliony litów deficytu, a wąskotorowe około 2 milionów litów deficytu. Razem 5 milionów litów deficytu. Inne uzyskane ze skarbu państwa kwoty w sumie około 10 milionów litów, które w powrotem nie wróciły należną przypuszczać - były wykorzystane na budownictwo. Obraz bardzo smutny. Jest on tem smutniejszy, że inż. Landsberg w artykule zamieszczanym w "Lietuvos Ukisai" nie przewiduje na przyszłość pomyślniejszych widoków. Zupełnie jest źle z kolejami wąskotorowymi. Zarząd kolei projektuje wniesienie do Ministerstwa Skarbu propozycji poprosu zamknięcia niektórych linii wąskotorowych. Kraje inne, w pierwszy rządzie Niemcy, w dziedzinie kolejnictwa potrafiły wykroczyć już z gospodarki deficytowej, a nawet prowadzą ją z dochodem. Dlaczego na Litwie jest inaczej - nie specjalizujcie w tej dziedzinie - trudno orzec, atoli czytając komunikaty zarządu kolei wciąż się zdaje, że motywy w nich podane są zbyt słabe. Przedewszystkiem każdemu postronnemu rzuca się w oczy, że budownictwo wpada za drogo i jest prowadzone na zbyt szeroką skalę.-

Prace związane z budową stacji w Mariampolu kosztowały około miliona litów, a stacja Wylkowszewska - pół miliona litów. Podobnie po pół miliona litów ma kosztować odbudowę stacji w Taurogach i Rakiszkach. Rozumowanie choćby najpopularniejsze doprowadzi nas do bardzo smutnych rezultatów, gdy przemyślimy się i obliczymy ile będzie kosztowało państwo odbudowę czasowych - pozostałych po Niemcach stacji, baraków, jeżeli rzecz ta pójdzie w tej skali co dotychczas. Wystarczy wziąć linię kolejową Szawle-Lidowiany-Langszergen. Na linii tej niema ani jednej stacji - same tylko baraki. Stacji około 14-tu. A gdzież są inne linie. Gdzie jest linia Telsze - Omoie, na której niema ani jednego zabudowania. - Jeżeli odbudowa pójdzie w tym duchu, to istotnie finanse litewskie nie dadzą sobie rady.-

W sprawie autonomizacji kolei litewskich.-

"Lietuva" N. 273 /zeszłoroczny/. Artykuł p.t.: "W sprawie autonomizacji kolei litewskich". Streszczenie:

Cały szereg państw /Niemcy, Polska, Austria i t.d./ przeprowadziły autonomizację kolei, przez co finanse tych ostatnich znacznie uległy poprawie. Wpłyty kolejowcom pborów odpowiednio do kwalifikacji indywidualnych wpłynęły na doborowy skład personelu kolejowego.-

Litewskie Ministerstwo Komunikacji również opracowało plan reorganizacji kolejnictwa, opartej na zasadach autonomicznych. Plan ten pod wielu względami wzoruje się na ustroju kolejnictwa austriackiego. Są jednak też poważne różnice, tak np: w Austrii sprawa budżetu kolejowego i taryf, należna do kompetencji autonomicznego komitetu, podczas gdy na Litwie budżet i taryfy kolejowe mają być zatwierdzane przez rząd. - Projekt autonomicznej kolei powstał w czerwcu r. 1925. Niestety realizacja jego dotychczas nie nastąpiła.-

Wzrost produkcji przemysłowej i budowlanej w 1953 roku

Wzrost produkcji rolniczej w 1953 roku

Wzrost produkcji handlowej w 1953 roku

Wzrost produkcji transportowej w 1953 roku

Wzrost produkcji usługowej w 1953 roku

Wzrost produkcji mieszkalnej w 1953 roku

Wzrost produkcji publicznej w 1953 roku

Wzrost produkcji kulturalnej w 1953 roku

Wzrost produkcji sportowej w 1953 roku

Wzrost produkcji rekreacyjnej w 1953 roku

Wzrost produkcji turystycznej w 1953 roku

Wzrost produkcji wypoczynkowej w 1953 roku

Wzrost produkcji zdrowotnej w 1953 roku

Wzrost produkcji kurortowej w 1953 roku

Wzrost produkcji sanatoryjnej w 1953 roku

Projekt utworzenia narodowej floty handlowej. -

"Rytas" N. 270, /zeszłorocznv/. - Streszczenie. -

W związku zęglarzy litewskich powstał szczególny, wszelako podstaw realności nie pozbawiony projekt założenia narodowej floty handlowej. Inicjatorami projektu są ochotnicy byli żeglarze, których sprawa floty żywo obchodzi. Projekt ochotników polega na tym, by rząd zezwolił na sprzedaż parcel osadniczych tym z pośród nowoosiedleńców, którzy wezmą udział przy stwarzaniu floty. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży ziemi poszłyby na kapitał zakładowy przyszłej floty i w ten sposób uzyskany potrzebny dla założenia floty pieniądze. Udziałowcy kapitału znaleźliby pracę przy eksploatacji floty, a z ciałą, gdy ta ostatnia zacznie przynosić dochód, udziały będą mogły być zwrócone. Ochotników, nie korzystających ze swych parcel i chcących sprzedawać je jest dużo -- zarówno wśród szeregowych, jak wśród oficerstwa. Kupcy na ziemię również by się znaleźli, zwłaszcza wśród powracających z Ameryki. -

Memorandum Litewskiej Ligi Morskiej złożone nowemu rządowi. -

"Lietuva" N. 2. Streszczenie:

I.

Jeżeli się chce mówić o flocie litewskiej, to nie dość jest powiedzieć, że takowa dotychczas nie istnieje, ale że wogóle nawet starań ku jej założeniu Litwa dotąd nie poczyniła. Oczywiście państwo litewskie cierpi na tem i brak floty kosztuje je bardzo dużo. - Np: w r. 1924 za przewiezienia jednego węgla z Anglii zapłacono 17,5 tysięcy funtów szterl. t. zn. około 900 tysięcy litów. W r. 1925 w myśl danych portu Kłajpedzkiego za przewiezienie i wywiezienie towarów rządowych i prywatnych zapłacono 14.500.000 lt. co stanowi 5% budżetu litewskiego. Tak się rzecz ma dziś, gdy Litwa jeszcze w małym stopniu korzysta z dróg wodnych. Z ciałą jednak, gdy stosunki zmienia się na lepsze i Litwa zacznie w większym stopniu korzystać z transportu morskiego, wówczas sumy, wypłacane za fracht obcokrajowcom wzrosną jeszcze bardziej, a nieposiadanie własnej floty handlowej jeszcze wybitniej zaznaczy się w krajowym bilansie handlowym i całym budżecie. - Zawarcie traktatu handlowego z ZSSR wpłynie na wzmożenie ruchu w porcie Kłajpedzkim. - Prócz tego trzeba sobie zdawać sprawę, że w miarę przychodzenia do normy stosunków powojennych obrót handlowy pomiędzy poszczególnymi państwami niewątpliwie wzrośnie. Zwłaszcza pewnem to się wydaje w odniesieniu do portu kłajpedzkiego, który przed wojną światową był wprowadzić w obroty handlowe zankędywany na koryść Królewca i Libawy, obecnie jednak wobec przyłączenia go do jego naturalnego hinterlandu /Litwy/ rolę swą powinien odegrać. Dziś na Litwie już nikt nie wątpi w potrzebę istnienia własnej floty handlowej, ale sprawa ta wciąż stoi na martwym punkcie. Najbardziej dla warunków Litwy odpowiednimi będą statki o pojemności 600 - 2.000 tonn. -

II.

Litwa w swoim czasie odzyskała Kłajpedę. Atoli niewystarczającą rzeczą jest port ten posiadać - trzeba potrafić utrzymać go na przyszłość. Żeby się dało tego dokonać, trzeba przygotować odpowiednich do tego ludzi, trzeba posiadać specjalistów. A zatem wysuwa się na porządek dzienny sprawa szkół morskiej. Obecnie przy wyższej szkole litewskiej technicznej istnieje dwuletni teoretyczny kurs morski, 16-tu słuchaczy tego kursu wysłano obecnie na praktykę morską na statki

finlandzkie. Okazuje się jednak, że kształcenie praktyczne na statkach obcych w małym zaledwie stopniu odpowiada swemu zadaniu. Poza to Litwa nie posiada mechaników morskich. W ten sposób można powiedzieć, że problem szkoły morskiej na Litwie pozostaje nierozwiązany. Dla obsługi istniejących w porcie kłajpedzkim statków rządowych trzeba: 34 kapitanów z pomocnikami i 17 lotzmannów. Dla statków zaś prywatnych 33 kapitanów i 29 mechaników z pomocnikami, razem 147 osób wykwalifikowanych marynarzy. Obecnie służbę tę sprawują byli marynarze floty rosyjskiej i niemieckiej: ludzie ci niebawem przejdą w stan społeczeństwa. Chociażby więc ten wzgląd powinien poważnie zastanowić odpowiednie czynniki. Czyż dojdzie do tego, że Litwa będzie zmuszona sprowadzać na te stanowiska obcokrajowców? Takie postawienie sprawy o tyle jest niebezpieczne, że tą drogą Litwa może się otoczyć zastępem pracowników wrogo do państwowości litewskiej usposobionych, którzy w chwili krytycznej mogą się okazać niebezpiecznymi. Jeżeli Litwa nie zwiąże się organicznie z morzem, utracić może ~~z~~ łatwo ten - tak cenny do niego dostęp z trudem wywalczany.

Memorandum zostało podpisane przez Zarząd Kowieńskiego Oddziału Litewskiej Ligi Morskiej.

Nagewiczius, Daukantas, Szujpis, Platakis, Kuzinas, Michalewiczius, Jurskis - oraz przez członków oddziału kłajpedzkiego: Radke, Berwin, Marx Stulpinas.

W sprawie budowy portu przy ujściu rzeki Świętej.

"Lietuva" Nr. 270. /zeszłoroczny/. Artykuł p. t.: "Budowa portu przy rzece Świętej". Streszczenie:

Już w dalekiej przeszłości istniały porty w Połacie i przy ujściu rzeki Świętej, zbudowane z inicjatywy w. książąt litewskich, dla ochrony handlu krajowego przed Krzyżakami i Mieczowcami. Pod koniec XVII wieku port przy rzece Świętej został przez Szwedów zasypany, wkrótce potem odbudowano go z powrotem.

Po utracie niepodległości litewskiej port całkiem upadł. Po odzyskaniu zaś niepodległości myśl o odbudowie portu zaczęła kiełkować. W związku z tem rząd litewski podczas wyznaczenia granic litewsko-łotewskiej postarał się, aby ujście rz. Świętej zostało przyznane Litwie. Postanowiono następnie odbudować port rybacki. Warunki hydrograficzne doskonale na ten cel się nadawały.

W 1923 r. rząd asygnował na prace wstępne 500 tysięcy, w 1925 r. wydatki wyniosły 2.721.020 lit. 80 cent. Obecnie port rybacki przy ujściu rzeki Świętej można uważać niemal za ukończony i ma przed sobą znaczne widoki rozwoju, obsługując liczną rodzinę rybacką.

Wartość ryb wyłowionych w pobliżu portu waha się od 1/2 do 1 miliona litów rocznie. Minimalny / 5% / podatek od tej sumy, pozwoli na pokrycie wydatków, związanych z utrzymaniem portu / 75. tysięcy litów rocznie /.

Należałoby jeszcze zakończyć pewne prace, jak wzmocnienie wybrzeża, i t. p. Wydatki wyniosą około 700 tysięcy litów.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

Wielki. 17. 68. WILNA. VIII. 2. 4.

X. KRONIKA. a/ Zagraniczna.-

Autor koncepcji zamiany korwatarza gdańskiego na Litwę i Kłajpedę.- Komunistyczna "Rote Fahne" w dłuższym artykule, poświęconym stosunkom polsko-litewsko-niemieckim, stwierdza z naciskiem, iż cały projekt zamiany korwatarza gdańskiego na Litwę i Kłajpedę, jest polityczną kombinacją ministra Stresemanna, który jednak w zrecznym sposób podsuwa zależnym od niego pismom autorstwo tego projektu angielskim czynnikom dyplomatycznym. Rządowe koła niemieckie wyrażają niezadowolenie z tego projektu, gdyż rzekomo nie odpowiada on dążeniom wszechniemieckim.-

b/ Kronika polityczna.-

Drugi, niedoszły zamach w Kownie.- Jak donosi prasa ryska, bezład na Litwie zapoczątkowany przez ostatni pucz grudniowy, nie ustaje. Całe społeczeństwo wysoce zaniepokojone jest sytuacją, która w każdej chwili grozi nowymi komplikacjami, wybuchem nowej rewolucji. Zwłaszcza sytuacja Polaków jest groźna, z przewidywanym aż nadto wiadomym. Wiadomości o prawdziwej sytuacji na Litwie docierają poza granice z wielką trudnością gdyż prześladowania, dżrakoniska cenzura pras i t.d. szpiegowanie na każdym kroku nie pozwala na rozpowszechnianie wieści, o których mieszkańcy Kowna zaledwie sobie na ucho ośmielają się szeptać. Jak wiadomo aresztowano ostatnio w Kownie członków redakcji "faszystowskiej" gazety, na czele której stał osławiony Grogalunas-Głowackis. Wszelkie oświetlenia tego faktu cenzura skreśliła. Pisma ryskie donoszą o wielkim nowym spisku, który miał wtrącić Litwę w stan wojny domowej. Sensacyjnej te szczegóły dotyczą jakoby tajnej organizacji monarchistycznej. Jak się okazało zamach był przygotowany na wielką skalę. Wyznaczony był na 17/Grudnia t.j. na datę kiedy dokonano zamachu w grudniu. Na czele spisku stał dowódca szau lisów Klimajtis, major Tomkus i "bohater" przewrotu poprzedniego pułk. Grigalunas-Głowackis. Dwaj pierwsi zostali aresztowani, zaś trzeciemu udało się zbiec. Według znalezionych podczas rewizji dokumentów, cały zamach popieran był materialnie przez niemieckie organizacje monarchistyczne. Prócz tego, podczas rewizji w mieszkaniu Tomkusa, znaleziono pół miliona litów w walucie zagranicznej i szczegółowo opracowany plan zamachu. Plan ten przewidywał, iż w noc z 17 stycznia wybuchnąć ma powstanie 1 pułku huzarów po dowództwem Klimajtisa. Zbuntowane oddziały wojska, na czele z organizatorami zamachu, aresztować miały prezydenta państwa, wszystkich ministrów, wodza armii Zukowskiego, szefa sztabu generalnego Daukantasa, szereg niższych oficerów sztabu i liderów poszczególnych grup politycznych. Oczywiście - miały być zaraz zajęte gmachy państwowe i banki. Bogaci wszyscy mieli być obłożeni kontrybucją, która wynosić miała wedle obliczeń 5.000.000 litów. Po oprowadzeniu sytuacji ogłoszona być miała dyktatura wojenna. Na dyktatora upatrzono Grigalunasa-Głowackiego, ~~który~~ który ze swej strony władzę miał oddać w ręce króla. Jednakże kandydat na tron litewskie nie był przewidziany.-

Za targ o trup w prosektorjum uniwersytetu litewskiego.- Dnia 20 stycznia w auli fakultetu medycznego odbyło się przy udziale przedstawicieli Rady Fakultetu, prof. J. Zwińskisa zebranie studentów nie Żydów ze wszystkich kursów wydziałów medycznego i odontologicznego, które powzięło na stojącą uchwałę: Ze względu na to, iż: 1/studenci Żydzi, którzy na fakultecie medycznym stanowią dość znaczny procent, a na niektórych kursach absolutną większość nie dostarczali i niedostarczają dotychczas trupów swej narodowości, korzystając w ten sposób ze szczególnego przywileju korzystania przy robotach praktycznych jedynie z trupów nieżydowskich. 2/studenci Żydzi poniewierają trupów naszych braci, uwzględniając tym w bolesny sposób całemu nieżydowskiemu społeczeństwu; 3/specjalne przywileje dla studentów Żydów nie tylko - nie są zjawiskiem normalnym, lecz rzeczą w żaden sposób niedopuszczalną w życiu Uniwersytetu. Zebranie jednogłośnie uchwaliło żądać, aby Żydzi dostarczali oficjalnie do Instytutu Anatomicznego tyle trupów swej narodowości, ile im potrzeba do robót praktycznych samym studentom Żydom, oraz, aby, dopóki tego niewypełnią, nie byli dopuszczani od dnia powzięcia tej uchwały do robót praktycznych nad trupami. Studenci nieżydów są zdecydowani wprowadzić bezwarunkowo tę uchwałę w życie. Rezolucja niniejsza została wysłana do Senatu Uniwersytetu, dziekana fakultetu medycznego rządu i ma być podana we wszystkich pismach.-

Alfreda Rowland, Mrs. W. H. B. A.

SECRET

[The page contains faint, illegible markings and bleed-through from the reverse side.]

1. The first part of the document is a list of names and addresses, which are mostly illegible due to the quality of the scan. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

2. The second part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

3. The third part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

4. The fourth part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

5. The fifth part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

6. The sixth part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

7. The seventh part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

8. The eighth part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

9. The ninth part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

10. The tenth part of the document is a list of names and addresses, which are also mostly illegible. The names appear to be Polish, and the addresses are listed in a columnar format.

1. Введение
 2. Описание местности
 3. История местности
 4. Описание населения
 5. Описание хозяйства
 6. Описание культуры
 7. Описание религии
 8. Описание искусства
 9. Описание науки
 10. Описание литературы
 11. Описание музыки
 12. Описание театра
 13. Описание спорта
 14. Описание туризма
 15. Описание транспорта
 16. Описание связи
 17. Описание здравоохранения
 18. Описание образования
 19. Описание культуры
 20. Описание искусства
 21. Описание науки
 22. Описание литературы
 23. Описание музыки
 24. Описание театра
 25. Описание спорта
 26. Описание туризма
 27. Описание транспорта
 28. Описание связи
 29. Описание здравоохранения
 30. Описание образования

Dnia 25 stycznia r.b. znów przyszło do zaisć w teatrze anatomicznym Uniwersytetu. Grupa studentów chrześcian zebrała się w południe przed gmachem pracowni i nie puszczała do niej Żydów. Prof. Zvlinskis wkładający w pracowni udał się na posiedzenie Senatu. Przez cały czas zajścia przed gmachem teatru anatomicznego tłoczył się tłum studentów i przechodni.-

c/ Kronika kościelna.-

Zgon Arcybiskupa Matulewicza. - Dnia 27 stycznia o godz. 3 m. 45 w noc w wieku lat 56 zmarł ks. Jerzy Matulewicz, wizytator Stolicy Apostolskiej w Litwie, Arcybiskup tytularny adulitaniski, doktor św. Teologii, jeneralny przełożony kongregacji OO. Marjanów, býv Biskup Wileński.-

d/ Kronika Gospodarcza.-

Wykonanie reformy rolnej w 1926 r. - Zarząd reformy rolnej podaje do wiadomości, iż w r. 1926 rozparcelowano 576 majątków, co stanowi 98,916 ha. Obszar ten podzielono obecnie na 9032 działki. W związku z parcelacją dworów oraz likwidacją serwitutów i wspólnych pastwisk uporządkowano 119 jednostek ziemi, które stanowią 3,043 ha. W tym samym roku załatwiono w sprawie kolonizacji wsi 245 spraw, które objęły 94,986 ha. Utworzono na nich 8,285 działek. Uporządkowano 356 jednostek ziemi utworzonych wskutek likwidacji serwitutów i wspólnych pastwisk na obszarze 4681 ha. Ogółem obszar rozparcelowanych dworów i wsi, podzielonych na kolonie, wynosi w 1926 r. 174,902 ha. Na obszarze tym utworzono 17,318 działek i załatwiono 475 spraw związanych z likwidacją serwitutów i wspólnych pastwisk, które stanowią 7,724 ha.-

Wywóz większych partyj zboża tran z w t o w e g o . - Według informacj związku kooperatyw rolnych, zostały sprzedane zagranicą większe partje zboża tranzytowego, które się znajdują w litewskich elewatorach. Zboże to jest wywożone do Niemiec i Łotwy. /Elta/.-

e/ Kronika Kłajpedzka.-

Odezwa do ludności kraju Kłajpedzkiego. - Gubernator Kraju Kłajpedzkiego Zaikauskas i prezes Dyrektorjatu Krajowego wydali następującą odezwę do mieszkańców kraju Kłajpedzkiego: "Sejmik krajowy został rozwiązany, ponieważ nie było możliwości współpracować z nim dla osiągnięcia dobrobytu i postępu kraju. - Nowe wybory do Sejmiku zostały wyznaczone na dzień 4 marca b.r. W imieniu rządu zawiadamiam mieszkańców kraju Kłajpedzkiego, iż rząd jest zdecydowany, jak dotąd, tak i na przyszłość, szanować i bronić praw autonomicznych kraju oraz jego interesów. Mam nadzieję, iż mieszkańcy kraju, którzy już nieraz wykazali swój rozsadek, wywiążą się należycie i z całą powagą z obowiązków, jakie ich oczekują w związku z nowymi wyborami do Sejmiku. Ekonomiczna i polityczna sytuacja wymaga, aby mieszkańcy wybrali do nowego Sejmiku takich posłów, którzy jako obywatele całego państwa, byliby zdecydowani zachowywać prawa kraju Kłajpedzkiego i pracując chętnie i sumiennie z rządem centralnym bronić jego interesów. - Życzę, aby praca nowego Sejmiku przyniosła korzyść dla kraju kłajpedzkiego i całego państwa". /Elta/.-

Groźne przesilenie gospodarcze w kraju Kłajpedzkim. - Nowy Prezydent Izby Handlowej w kraju kłajpedzkim konsul Jahn, obejmując swe urządowanie, wystąpił z przemówieniem - w którym zaznaczył, iż programem Izby Handlowej powinna być praca i tylko praca. Powszechnie wiadomo, iż kraj Kłajpedzki znalazł się w sytuacji ciężkiego przesilenia gospodarczego. Wielce wymowne są liczby, które podaje sprawozdanie o stanie firm handlowych. Z 1273 firm, które zarejestrowane były w początku r. 1926, istotnie czynne są jedynie 771.-

[The page contains extremely faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side. The text appears to be organized into several paragraphs and possibly includes some headings or section numbers.]

W kłajpedzkiej Izbie Handlowej. - Dnia 20 stycznia b.r. odbyło się posiedzenie Izby Handlowej w Kłajpedzie. Prezes Izby p. Kraus zawiadomił na wstępie o swym ustąpieniu z Izby. Nowym prezesem został obrany 20 głosami przy 4 wstrzymujących się p. Jahn. W przemowie swej p. Jahn przedstawił zadania Izby Handlowej co do osiągnięcia wzajemnego porozumienia pomiędzy Kłajpedą a Kownem w kwestiach ekonomicznych. - /Dz. Kow./.

f/ Kronika polska.-

Fakty. "Rzeczpospolitej". - W warszawskiej "Rzeczpospolitej" w numerze z dnia 21 stycznia ukazała się notatka p. t.: "Tajemniczy wysłannik rządu litewskiego". Powiedziano tam m. in. że w końcu ubiegłego tygodnia, celem przygotowania gruntu do rozpoczęcia pertraktacji polsko-litewskich bawił w Warszawie, jako wysłannik rządu litewskiego, p. Janczewski, były burmistrz Kowna, aresztowany w swoim czasie przez rząd poprzedni i że miał on być przyjęty przez premiera Piłsudskiego, wicepremiera Bartla i ministra Zaleskiego. O ile chodzi tu o p. K. Janczewskiego, b. Prezesa Kowieńskiej Rady Miejskiej, to jesteśmy przez niego upoważnieni oświadczyć, iż powyższe wiadomości są całkowicie zmyślane. P. Janczewski dla przygotowania gruntu do rozpoczęcia pertraktacji polsko-litewskich ani z ramienia rządu litewskiego, ani z ramienia którego innego upoważniony nie był, żadnych układów w tym kierunku nie prowadził i w ub. tygodniu wogóle nawet nie wyjeżdżał poza obręb państwa litewskiego. - /Dz. Kow./

Zgon ś. p. ks. prałata Franciszka Pacewicza. - Dnia 25 stycznia o godz. 10 rano w wieku lat 64 zmarł ks. prałat Franciszek Pacewicz, długoletni prezes Polskiego R.-K. Towarzystwa Dobroczynności w Kownie, b. prezes T-wa Szerzenia Oświaty Wśród Polaków w Kownie, b. Prezes Stowarzyszenia "Opieki Matki Boskiej".

-----ooo \$ ooo-----

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową ocenę roli państwa w gospodarce. Wskazywano na to, że państwo nie jest czynnikiem hamującym, lecz przeciwnie, jest siłą napędową, która umożliwia rozwój gospodarki. Wskazywano również na to, że państwo musi być w stanie zapewnić bezpieczeństwo i stabilność państwa, co jest warunkiem koniecznym dla rozwoju gospodarki.

2. Kształt państwa.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową ocenę roli państwa w gospodarce. Wskazywano na to, że państwo nie jest czynnikiem hamującym, lecz przeciwnie, jest siłą napędową, która umożliwia rozwój gospodarki. Wskazywano również na to, że państwo musi być w stanie zapewnić bezpieczeństwo i stabilność państwa, co jest warunkiem koniecznym dla rozwoju gospodarki.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową ocenę roli państwa w gospodarce. Wskazywano na to, że państwo nie jest czynnikiem hamującym, lecz przeciwnie, jest siłą napędową, która umożliwia rozwój gospodarki. Wskazywano również na to, że państwo musi być w stanie zapewnić bezpieczeństwo i stabilność państwa, co jest warunkiem koniecznym dla rozwoju gospodarki.

Pracownia Nauki i Sztuki. Nr 2. 1934.